

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, piątek 21 października 1932 r.

Nr. 242

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Polska, Rumunja a Z. S. R. R. Pakty o nieagresji. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Gdańsk. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa rozbrojenia. Francja a Niemcy. Akcja Niemiec. Sytuacja polityczna w Niemczech. — Mocarstwa a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Z. S. R. R. — Francja a Hiszpanja. — Sytuacja gospodarcza we Francji. — Polityka zagraniczna Włoch. — Sytuacja polityczna w Czechosłowacji. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie. — Stany Zjedn. A. P. — **Różne.**

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA, RUMUNJA A ZSRR. PAKTY O NIEAGRESJI.

*Germania* 20.X, w art. wst. „Titulescu” omawia położenie polityki zagranicznej Rumunji i podnosi, że postępowanie Titulescu wypływa z przeświadczenia, iż polityka francuska, jako oparta na współpracy Słowian i Francji, musi w następstwie doprowadzić do skrepowania Rumunji. Wprowadzie dotychczas właśnie taki kierunek polityki dał Rumunji zjednoczenie, lecz nadal powinna ona oprzeć się raczej na współpracy z Anglią i Włochami. Titulescu nie jest przeciwny polityce premiera Vajda - Wojvoda; jedynie odrzuca następstwa tej polityki. Zdaniem jego zanosilo się obecnie na to, iż Rumunja do tego stopnia została podporządkowana wpływowi francuskiemu, iż nie byłoby możliwe odnowienie paktu rumuńsko - włoskiego. Vajda - Wojvoda ponadto zbyt mało uzyskiwał dla Rumunji za podpisanie genewskich zobowiązań finansowych, bowiem miał nie otrzymać pieniędzy, ale miał zobowiązać się do podpisania paktu nieagresji z Rosją, takiego, jaki mógł już dojść do skutku przed dwoma laty.

*Neue Zürcher Zeitung* 18.X, stwierdza, że wyjaśnienia Litwinowa co do sowiecko - rumuńskich rokowań zostały w Warszawie przychylnie przyjęte, że względu na to, że przedstawiły zupełnie prawdziwie polską akcję pośredniczącą i wywarły tu wrażenie, że dyplomacja Litwinowa może przyspieszyć zawarcie sowiecko - rumuńskiego paktu nieagresji. Dziennik zaznacza, że wyjaśnienia Litwinowa potwierdziły, iż Polska rzetelnie starała się o doprowadzenie do porozumienia między Rumunją i Sowietami. Wobec tego, gdyby te rokowania nie dały rezultatu nikt nie mógłby mieć Polsce za złe, gdyby ratyfikowała bez Rumunji swój pakt nieagresji z Rosją.

*The Manchester Guardian* 19.X, w art. wst. omawia sytuację polityczną w Rumunji, podkreślając ciężką sytuację finansową, w jakiej znajduje się obecnie kraj. Przechodząc do omówienia paktu o nieagresji, autor zaznacza, że sąsiedzi Rumunji zawarli pakt o nieagresji z Sowietami, a Francja czeka tylko na Rumunję, by pójść za ich przykładem. Jakikolwiek rząd będzie utworzony w Rumunji, nie może on narazić się na niebezpieczeństwo izolacji. Rokowania z Sowietami będą trwałe. Jakaś formuła musi być wynaleziona dla pokonania trudności besarabskiej.

*The Manchester Guardian* 18.X, w kor. z Wiednia omawia dymisję gabinetu rumuńskiego i pisze, że oznacza ona, iż król zidentyfikował swój punkt widzenia z praktyką Titulescu w sprawie projektowanego paktu o nieagresji.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Prasa niemiecka* z 20.X, podaje za „Volonté” wiadomość, jakoby książę Sykstus Bourbon był upatrzonej przez marsz. Piłsudskiego na króla polskiego.

*Berl. Tgbl.* 20.X, podaje te informacje p. n. „Bourbons Sehnsucht nach der Königskrone Polens”.

*Vossische Ztg.* 20.X, zaznacza, że w Polsce jest tak mało zwolenników ustroju monarchicznego, iż jakikolwiek kandydat zagraniczny nie utrzymałby się ani trzech dni na tronie.

### POLSKA A GDAŃSK.

*Der Tag* 21.X, w koresp. z Gdańska p. t. „Wirtschaftsdiktatur Polens über Danzig?” pisze, że rozpoczęte obecnie w Genewie rokowania Gdańska z Pol-







ską będą dalej prowadzone w Gdańsku, lecz jest rzeczą wątpliwą, czy porozumienie osiągnięte należyty skutek, ponieważ ostatnie rozporządzenie polskiego ministerstwa skarbu chce zapewne całe gospodarcze życie Gdańska poddać całkowicie pod polską kontrolę. Dziennik zaznacza, że częściowo już taka polska dyktatura istnieje, ponieważ wiele firm poddało się dobrowolnie pod kontrolę polskich inspektorów skarbowych. Dalej dziennik wspomina, że ma powstać polsko-gdańska izba handlowa, która wywoła rozłam w kupiectwie gdańskim.

*Danziger Allgemeine Ztg.* 19.X, w związku z komunikatem o ulgach dla firm gdańskich, dotyczących kontyngentów i obrotu uszlachetniającego, pisze, że Polska przez te zarządzenia dąży do rozszerzenia władzy swych inspektorów celnych na terenie Gdań-

ska. Kompetencje ich ściśle są określone w umowach i mają się ograniczać jedynie do funkcji kontroli. W danym wypadku — pisze dziennik — mamy znów do czynienia z próbą ze strony Polski do stworzenia, wobec mających zapaść niebawem rozstrzygnięć, przed organami Ligi Narodów, faktów dokonanych.

*Deutsche Ztg.* 20.X, podaje za „*Neue Berner Nachrichten*” wiadomość, jakoby Polska nosiła się z zamiarem zajęcia Gdańska i podnosi, że we wpływo- wych polskich kołach rozważana ma być myśl wojny prewencyjnej przeciwko dążeniom Niemiec do równo- uprawnienia zbrojeń. Dziennik zaznacza, że jednak minął już czas, kiedy można było obsadzać ziemie nie- mieckie bez wywołania krwawego oporu ze strony całych Niemiec.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ROZBROJENIA. FRANCJA A NIEMCY. AKCJA NIEMIEC.

*The Daily Telegraph* 19.X. Kor. dypl. omawia trudności związane ze sprawą konferencji 4 mocarstw i pisze, że rząd brytyjski zapewne zastanowi się nad tem, czy i jakie ma dalsze kroki powziąć, by położyć kres obecnemu impasowi. Zdaniem autora, dyskusja może dotyczyć dwóch alternatyw: Po pierwsze — próby uzyskania zgody zarówno Niemiec jak i Francji na odbycie się konferencji 4 mocarstw w Lozannie zamiast w Genewie. — Rozwiązanie tego rodzaju wydałoby się najbardziej rozsądne i praktyczne. Druga alternatywa — to zaniechanie projektowanej konferencji 4 mocarstw i następnie wydanie wspólnej deklaracji przez W. Brytanię, Francję, Włochy i innych sprzymierzeńców - sygnatarjuszy traktatu wersalskiego. Deklaracja ta potwierdzałaby, że Niemcy były i będą traktowane w Genewie jako równe innym państwom, i że wojskowe postanowienia traktatu pokojowego mogłyby być zmienione drogą porozumienia — lecz nie przez jednostronną akcję.

*Germania* 20.X, w koresp. z Genewy pisze, że od roku wyplętała w dyskusji międzynarodowej sprawa „rozbrojenia moralnego”, wywołana przez polski memorjał, żądający karania podburzających wiadomości prasowych, która to sprawa jest często błędnie przedstawiana. Dalsze debaty na terenie Ligi nie były dla tej sprawy zbyt pomyślne, gdyż ci, którzy domagają się rozbrojenia moralnego, unikają rozbrojenia materialnego, faktycznego, i ukrywają się za ideą bezpieczeństwa. To też jest rzeczą b. pożyteczną, że „Międzyn. Związek studjów katolickich” wziął tę sprawę za przedmiot debat „czwartego tygodnia katolickiego” w Genewie. Dziennik zaznacza, że miał wykład również prof. Halecki z Warszawy.

*Vossische Ztg.* 20.X, w koresp. z Paryża pisze, że premier Herriot znalazł dla ustępującego ambasadora Hoesch'a „niezwykłe serdeczne słowa pożegnania”.

*Journal des Débats* 18.X, zamieszcza wst. art. p. n. „*Les élections senatoriales*”, w którym z okazji wyborów do senatu zwraca uwagę na fakt, że we wscho-

dnich departamentach wybory przyniosły zwycięstwo kandydatom unji narodowej (m. in. Poincaré został jednogłośnie wybrany). Takie rezultaty należy przypisać okoliczności, że w tych pogranicznych departamentach więcej niż gdzieindziej rozumieją konieczność ostrożności i wysiłków dla ochrony bezpieczeństwa. Dziennik zapytuje, czy wobec zakończenia wyborów rząd nareszcie okaże energję, ponieważ już minął czas wygłaszania przemówień łagodzących, a polityka zagraniczna Francji wymaga obecnie wysiłku powiedzenia prawdy; należy pamiętać o tem, że Niemcy posługują się ułatwieniami, udzielonemi im przez Europę, w celu oszukania wszystkich; nie wypowiedzą one wojny zaraz, ale się do niej przygotowują, ponieważ uważają, że jest to jedyny środek prowadzący do rewizji traktatów. Z załem należy skonstatować, że dawni aljanci Francji zupełnie się nie orjentują, albo działają tak, jakgdyby nie rozumieli tego faktu, że ośmioletnie międzynarodowe wysiłki nie dały żadnych rezultatów. W konkluzji dziennik akcentuje, że rząd francuski nie miałby wyłomaczenia, gdyby nie zmienił zupełnie dyplomatycznych metod i nie stanął w obronie zagrożonego bezpieczeństwa.

*L'Ere Nouvelle* 18.X, w art. wst. zaznacza, że Massigli w Genewie dokładnie zademonstrował, iż siły policyjne Rzeszy stanowią zupełną armję, odbywającą manewry wojskowe, w których biorą udział całe pułki i że w Niemczech nazywa się policją — organizacja, która w rzeczywistości jest drugą Reichswehrą. Dziennik zapytuje w związku z tem, co jest przedmiotem sgargi Niemiec, dlaczego utrzymują, że nie mają zupełnie bezpieczeństwa, jak mogą oni twierdzić, iż są zdane na łaskę swych sąsiadów? Niemcy — pisze dziennik — dysponują przecież stałą armją 250.000 żołnierzy i pomimo to są niezadowolone i chciałyby jeszcze się zbroić. Niedawno kronprinz robił wymówki rządowi Rzeszy, że nie bierze pod uwagę szturmowych oddziałów Hitlera i Stahlhelmu, stanowiących wielką siłę obronną Niemiec. Wobec tego można mieć pojęcie, jak wielkimi siłami dysponuje Rzesza. Dziennik zaznacza, że każdy plan rozbrojeniowy powinien przewidywać redukcję tych sił, a nietylko zmniejszenia widocznego stanu liczebnego; należy również zadać pytanie, czy Rzesza już sama nie wzięła sobie tego, o co obecnie się upomina.

*Il Popolo d'Italia* 18.X, w koresp. z Genewy uwa-







za niemieckie żądanie rozbrojenia wszystkich państw do poziomu uzbrojenia Niemiec za postawienie sprawy jasno i prosto. Przeciwstawia się temu żądaniu niemieckiemu Francja, domagająca się bezpieczeństwa, teraz pod zmienioną postacią organizacji pokoju; ogólnie natomiast panuje przekonanie, że zrównanie Niemiec z innymi państwami powinno się dokonać przez ograniczenie zbrojeń.

W d. c. koresp. stwierdza zmierzanie Ligi Narodów ku powszechności, czego dowodzi przyjęcie do niej Turcji i Iraku, zapowiedź powrotu Argentyny i zainteresowanie, jakie dla Ligi w niektórych dziedzinach wykazują Stany Zjednoczone i Rosja. Jednocześnie jednak widoczne jest osłabienie Ligi, będące prawdopodobnie odbiciem przesilenia, jakie przechodzą te państwa, które mają największe znaczenie w tej instytucji, t. j. Anglja i Francja. W końcu koresp. podkreśla, że popieranie przez Francję — Japonji wywołuje niezadowolenie sprzymierzeńców Francji, którzy takie postępowanie uważają za niebezpieczne dla istniejących układów.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Völkischer Beobachter 20.X*, w art. wst. pisze, że socjaldemokracja niemiecka znalazła się w położeniu bez wyjścia, a postępowanie przywódców tej partji dowodzi, że nie posiadają oni jasnego planu działania, ani zaufania we własne siły. Dziennik wskazuje na artykuł Pawła Loebego, apelujący do prezydenta Rzeszy i pisze: „podczas gdy socjaliści przez 13 lat okłamywali i oszukiwali naród, to narodowi socjaliści przez ten czas walczyli za naród”. Narodowi socjaliści obecnie znowu sami tylko prowadzą walkę przeciw reakcji, rozstrzygnięcie nastąpi tylko w walce między Hitlerem a Papenem. Partja socjalistyczna jest dzisiaj tak skompromitowana, że przywódcy jej są tylko „krzykaczami bez znaczenia”, a jutro staną się „komicznymi figurami”.

*Vorwärts 19.X*, podnosi, że widocznie tak Hitler jak i Papen nie czują się na siłach z powodu zbliżających się wyborów, skoro obaj nie odwołują się już do woli narodu, lecz do sił nadprzyrodzonych. Nprz. Hitler w przemówieniu swem w Günzlich mówił, że „jeśli Opatrzność da mu władzę, to przejmie także odpowiedzialność za kraj”. Papen też odwołuje się do autorytetu Boga i do porządku bożego na ziemi, aby tylko pozyskać wyborców. Obaj uważają się za narzędzia w ręku Opatrzności. Dziennik sądzi, że prawdopodobnie obydwaj przywódcy są opuszczeni przez Boga i wszystkie dobre duchy.

### MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*L'Echo de Paris 20.X*, (w art. Pertinax'a) twierdzi, że wypowiedzenie przez Anglję umowy handlowej z Rosją odbija się bez wątpienia na całokształcie stosunków brytyjsko - sowieckich, ponieważ Sowiety zwykły silnie reagować na wszelkie stosowane wobec nich dyskryminacje. Dziennik powątpiewa, czy Francja nie popełnia omyłki, chcąc zawrzeć z tą samą Rosją, — uznaną przez Anglję jako nienadająca się do utrzymywania stosunków handlowych, — traktat handlowy, przyznający Sowietom zasadę największego uprzywilejowania. Rosja przedstawia jeden wielki znak zapytania; jest ona wprawdzie nieco mniej niebezpieczna ostatnimi czasy a to ze względu na

widoczne niepowodzenie piatiletki, lecz nie znaczy to bynajmniej, ażeby można było uważać Rosję komunistyczną za normalne państwo. To, co dziś Anglja zmuszona jest uczynić pod naciskiem konferencji otwartej, będzie musiała, zdaniem dziennika, uczynić prędzej czy później Francja, o ile popelni nieostrożność zawarcia umowy handlowej z Sowietami.

*The Daily Telegraph 19.X*, wyraża zadowolenie z powodu wypowiedzenia umowy handlowej z Sowietami. W ten sposób rząd brytyjski odzyska swobodę postępowania w związku z dumpingiem towarów sowieckich. Rząd brytyjski gotów jest zawrzeć nową umowę z Sowietami tak samo, jak i z państwami skandynawskimi pod warunkiem jednak, że będą one oparte na prawnych i rozsądnych podstawach.

*The Manchester Guardian 19.X*, pisze, że krok rządu brytyjskiego w sprawie umowy handlowej z Sowietami nie wywołał zdziwienia w londyńskich kołach, zainteresowanych handlem z Sowietami. Wyrażane jest tylko niezadowolenie, iż rząd uległ Kanadzie i powziął krok, który może zaszkodzić handlowi anglo-sowieckiemu, właśnie w chwili, gdy przemysł angielski potrzebuje rynków zbytu.

*The Manchester Guardian 19.X*, wyraża niezadowolenie z powodu stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie umowy z Sowietami i pisze, że Niemcy skorzystają na stratach, które poniesie W. Brytania. Możliwe nawet, że korzyści te zostaną podzielone pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonymi, których stosunki z Sowietami stale się polepszają.

*The Manchester Guardian 19.X*, w art. wst. wyraża niezadowolenie z powodu wypowiedzenia przez rząd brytyjski umowy handlowej z Sowietami. Jest to cena, którą delegaci brytyjscy w Ottawie zgodzili się zapłacić za pewne ustępstwa, które poczynił im Benet. Autor podkreśla, że przemysł brytyjski ucierpi, jeżeli rząd brytyjski pchnie Sowiety w objęcia jego konkurentów.

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

*Prasa sowiecka z 19.X*, w art. wst. zajmuje się obszernie sprawą podziału dochodów w kołchozach:

*Prawda* stwierdza, że należy położyć kres stosowaniu „drobnoburżuazyjnej” zasady równości płac. „Jaki może być moment zainteresowania w kolektywnej produkcji — pisze dziennik — jeżeli „kołchoznik-szturmowiec” otrzymuje takie same wynagrodzenie, jak pracownik niewykwalifikowany?” Również wadliwy jest rozdział dochodów pomiędzy poszczególne kołchozy. Te gospodarstwa, które na czas wywiązują się ze swych zobowiązań i wypełniają należycie plan produkcji, powinny korzystać ze specjalnych przywilejów i mieć do swojej dyspozycji większą ilość zboża do podziału.

*Izwiestja* stwierdzają, że najważniejszym zadaniem jest umiejętne skojarzenie osobistego zainteresowania członków kołchozu z interesem społecznym. Na liczne gospodarstwa kolektywne nakłada się obowiązek żywienia pracowników, nie mających nic wspólnego z produkcją, jako to członków sowieckich włościańskich, urzędników pocztowych i t. d. Należy ustalić zasadę, że dochody kołchozów mogą być użyte jedynie na organizacyjne i gospodarcze ich wzmocnienie oraz na podniesienie produkcji.







## FRANCJA A HISZPANJA.

*The Times* 18.X, w kor. z Paryża pisze, że na podstawie wiarogodnych wiadomości może stwierdzić, iż wizyta Herriota do Hiszpanji nie posiada charakteru politycznego.

*Frankfurter Ztg.* 20.X, w koresp. z Madrytu pisze, że w ostatnich czasach tak wiele ukazywało się wiadomości o rzekomych tajnych układach francusko-hiszpańskich, iż na skutek interpelacji „radykałnych pacyfistów” w parlamencie minister spraw zagr. Zulueta wszelkim tym pogłoskom zaprzeczył i określił je nawet jako obraźliwe dla narodu hiszpańskiego.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE FRANCJI.

*Izwiestja* 19.X, w art. p. n. „Kolej na Francję” rozwijają tezę, że Francja przestała być „wyspą pomysłowości”, że w walce francuskiego imperjalizmu o zachowanie zdobyczy, jakie przyniosła jej wojna światowa, szanse jej zmniejszają się „gdyż front walki jest coraz bardziej zagrożony przez niepewne tyły”. Francja znalazła dotychczas tylko dodatnią stronę prawa nierównomiernego rozwoju kapitalizmu. Obecnie zaczyna ona odczuwać skutki tego prawa od ujemnej strony.

## POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.

*La Tribuna* 18.X, wyraża zadowolenie z powodu mianowania Włocha na stanowisko zastępcy sekretarza generalnego Ligi Narodów.

W d. c. dziennik przypisuje duże znaczenie ugodzie handlowej włosko - niemieckiej.

## SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI.

*Slovak* 19.X, w art. wst. pisze, że wczorajszy zjazd słowackiej partji ludowej w Zwoleniu był wielką manifestacją niezależności narodu słowackiego, a przyjęte rezolucje będą programem działalności dla polityków słowackich. Zjazd wykazał dowodnie, że niema żadnych Czechosłowaków, i ci, którzy bałamucają opinię publiczną czechosłowakizmem, popełniają zdradę narodu słowackiego; musi to zniknąć ze Słowaczyny, dla zrobienia miejsca narodowi słowackiemu, jego kulturze, językowi i jego własnej polityce.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios* 19.X, w art. wst. odiera stanowczo szerzone przez litewską prasę prorządową pogłoski o rzekomym rozłamie w stronnictwie ludowców litewskich.

*Lietuvos Aidas* 19.X, podaje treść udzielonego przez ministra rolnictwa J. Aleksę wywiadu o gospodarczej sytuacji Litwy. Minister podniósł usiłowania rządu, zmierzające do uodpornienia rolników litewskich na kryzys gospodarczy oraz do przygotowania ich (przez oświatę rolniczą) do nowych czasów przemysłowych, które — zdaniem Aleksy — niewątpliwie nastąpią i to wkrótce. W d. c. minister wymienił prace, poczynione przez rząd w kierunku przeprowadzenia reformy rolnej, która dobiega już końca, dalej w kierunku osuszenia obszarów nieużytkowych i mel-

joracji. Jeśli chodzi o rozwój rolnictwa, to — wdg. ministra — postęp w tej dziedzinie jest niewątpliwie duży: eksport produktów rolniczych jest (pod względem ilościowym) o wiele większy, niż w latach 1924 — 27. Przemysł litewski pozostaje natomiast wciąż na niskim poziomie, i utrzymywany jest przy życiu jedynie bardzo wysokimi cłami.

*Dzień Kowieński* 18.X, zamieszcza przychylny komentarz o książce „Hinter den Seen, Hinter den Wäldern”, świeżo wydanej przez docenta uniwersytetu kowieńskiego Wiktora Jungfera. Dziennik zaznacza, że książka Jungfera, mimo iż jest napisana z wielką sympatją, a nawet entuzjazmem dla Litwy, wykazuje jednak wiele obiektywizmu. Wyrazem tego obiektywizmu są następujące słowa autora: „Fala bolszewicka, nadeszła ze Wschodu, nie przedarła się do Litwy, zostawiła jednak swój osad w silnie na lewo skierowanej polityce agrarnej państwa”. Naród litewski autor charakteryzuje w następujący sposób: „Wyraźne: tak i wyraźne: nie, wyraźna decyzja wogóle zdaje się Litwinowi rzeczą najtrudniejszą. Stawia on często domysłniki tam, gdzie Niemiec stawia kropkę. Lud litewski jest dzisiaj bliższy przyrody, niż ludy inne, myśli on swą krwią silniej, niż swym rozumem”.

## STANY ZJEDNOCZONE A. P.

*L'Echo de Paris* 19.X, w art. Pertinax'a twierdzi, że prawdopodobnie Franklin Roosevelt zostanie obrany prezydentem Stanów Zjednoczonych. Słabe szanse Hoovera nie tłumaczą się bynajmniej niepopularnością programu jego partji, — ponieważ różnica programów demokratów i republikanów jest minimalna, zwłaszcza w kwestjach zasadniczych, — lecz tem, że Hoover prezydenturę swoją sprawował właśnie w czasach kryzysu; rzeczywistość znalazła się więc w rażącej sprzeczności z obietnicami Hoovera, który wybrany został na prezydenta pod hasłem „prosperity”. Ostatniemi czasu popełnił on błąd taktyczny, oznajmiając swym wyborcom, iż w pewnym momencie kryzysu dolar był zachwiany i że waluta St. Zjedn. została uratowana dzięki wpływowi Hoovera. Fakt ten, zamiast podnieść osobę prezydenta w oczach opinii publicznej, poderwał zaufanie ogółu do gospodarki finansowej obecnego rządu, z czego nie omieszkali skorzystać demokraci w walce wyborczej. W każdym razie, wyniki wyborów nie będą miały — zdaniem dziennika — większego wpływu na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych.

## RÓŻNE.

*Ceské Slovo* 19.X, zamieszcza mowę min. Edwar-da Benesza na obchodzie 100-letniej rocznicy istnienia Akademji nauk moralnych i politycznych. Wykład min. Benesza nosi tytuł: „Posłannictwo Francji w nowej Europie”; mówca dowodził wielkiego znaczenia nauki i oświaty, której doniosłą siedzibą jest Francja. Stąd przypada Francji rola nauczycielki mniejszych narodów w Europie.

*Prawda* 19.X, w korespondencji z Londynu omawia przyszłe wybory komunalne w Anglii i twierdzi, że wysunięty przez Labour Party w związku z wyborami wielki plan robót publicznych ma charakter demagogiczny i nierealny.



